

Przetarg nieograniczony czy ograniczony?

Mgr inż. Marian Wachowicz

Pracuję w budownictwie 25 lat, a swój zakład budowlany prowadzę od 16 lat. Mając na uwadze prawidłowy rozwój naszej branży, chciałbym się podzielić własną opinią na temat przetargów, a konkretnie procedur stosowanych w praktyce.

W budownictwie w Polsce obecnie działalność gospodarczą prowadzi ponad 150 tysięcy przedsiębiorców budowlanych. Każdego dnia wielu z nich przechodzi procedurę przetargową ściśle według zasad określonych w przepisach zamówień publicznych.

Wszyscy uczestnicy procesu gospodarczego, a w szczególności wykonawcy oczekiwali z nadzieją, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej popłynie strumień środków na inwestycje, a tym samym wzrośnie popyt na usługi budowlane. Wydawało się, że możliwym będzie bardziej równoważny podział ról pomiędzy wykonawcą, a inwestorem. W dalszym ciągu dominującą rolę w tym procesie gospodarczym odgrywa inwestor (zamawiający).

Wszelkie zmiany ustawowe oczekiwane w środowisku budowlanym niestety nie eliminują zjawisk patologicznych i w dalszym ciągu dają zbyt dużo dowolności zamawiającemu.

Rozporządzenie, które weszło w życie 1 października 2004 r. określa szczegółowy zakres i formę dla:

- dokumentacji projektowej oraz specyfikacji technicznej wykonywania i odbioru robót będących opracowaniami, za pomocą których zamawiający opisuje przedmiot zamówienia na roboty budowlane,

- programu funkcjonalno-użytkowego, będącego opracowaniem za pomocą którego zamawiający opisuje przedmiot zamówienia na zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych.

Analizując szczegółowo rozporządzenie, trzeba się zatrzymać nad specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót. Jest ona drugim wymaganiem opracowaniem opisującym przedmiot zamówienia na roboty budowlane.

Zgodnie z rozporządzeniem są tam zawarte zbiory wymagań niezbędne do określenia jakości wykonania robót, standardu, sposobu wykonania robót budowlanych, właściwości wyrobów budowlanych.

Specyfikację techniczną zamawiający jest zobowiązany opracować i przekazać wykonawcom ubiegającym się o zamówienie. W przypadku gdy przedmiotem zamówienia są roboty budowlane, bez względu na ich złożoność i zakres.

Rozporządzenie pozostawia dużą swobodę i dowolność w zakresie wyboru stopnia szczegółowości opracowania specyfikacji i dlatego mogą być opracowane dla:

- robót podstawowych, zgodnie z pozycjami przedmiaru

- rodzajów robót, kategoriom WSK (Wspólnego Słownika Zamówień) rozdziałom przedmiaru

- grup robót (uzgodnienie z WSK) – zgodnym z częścią przedmiaru.

Zgodnie z § 13 ust. 2 ustalono zasadę, iż w przypadku zamówienia, którego przedmiotem jest budowa, muszą być opracowane specyfikacje co najmniej dla poszczególnych robót odpowiadającym grupom robót wg WSK.

Rozporządzenie dopuszcza możliwość ujmowania wspólnych wymagań w dodatkowej, tzw. ogólnej specyfikacji technicznej.

Tworzenie przez zamawiających specyfikacji w wielu punktach jest niezrozumiałym dla wykonawców. Bardzo często spotykanym w praktyce wymogiem jest bariera wartości (wielkości) przerobu. Zamawiający w dowolny sposób niezwiązany z wartością zamówienia ustala żadaną wielkość wykonanych prac i jest to warunek konieczny, gdyż niespełnienie go powoduje odrzucenie oferty. Wielkość tzw. przerobu jest przeważnie wcześniej uzgodniona z upatrzonym wykonawcą.

W praktyce spotkałem się już z odrzuceniem oferty w przypadku braku 2 złotych w stosunku do żądanej wartości.

Nasuwa się pytanie, czemu i komu ma służyć tak ustawiony wymóg, przecież każdy wykonawca przedkłada wadium i w przypadku wygrania przetargu musi przedłożyć zabezpieczenie należytego wykonania zlecenia.

Stosowanie coraz śmielej tego warunku w specyfikacjach jest mało zasadne i w jaskrawy sposób ogranicza dostęp do przetargu. Dzieje się tak, gdy chce się wyeliminować wykonawców niemile widzianych przez zamawiającego.

Drugim ograniczeniem bardzo często stosowanym w procedurze przetargowej jest wymóg zrealizowanych obiektów. Żąda się np. przy przetargu ogłoszonym na remont szkoły, by przysłał wykonawca wykazał zrealizowane minimum dwa remonty (dwie szkoły), a na budowę sali gimnastycznej, by wykazał wybudowane minimum dwie sale gimnastyczne.

Widać więc bardzo wyraźnie, że problem identyczności obiektów jest wymyślony przez zamawiającego w sposób celowy i zamierzony. W rzeczywistości nie ma żadnego znaczenia jak jest opisany obiekt, lecz według jakiej technologii był realizowany, a co za tym idzie, jakie doświadczenie ma wykonawca.

Zamawiający (Inwestor) przygotowując przetarg z reguły zna swoje środowisko, a szczególnie wykonawców i ich możliwości. Uczyni więc wszystko, by nie było zdarzenia przypadkowego. Zaś wynik przetargu, by był po myśli zamawiającego.

Mówi się więc w środowisku wykonawców o tzw. przetargu ustawionym. Rodzi się więc pytanie, czy w tym przypadku mamy rzeczywiście przetarg nieograniczony czy to tylko wirtualne życzenie?

W praktyce wykonawca daje gwarancje finansowe, które są zawarte w umowie i to one powinny decydować o możliwości uczestniczenia w procedurze przetargowej. Oczywiście cena i termin powinny być podstawowym kryterium wyboru oferty. Wyniku opartego na uczciwej i sprawiedliwej procedurze

przetargowej wykonawcy nie kwestionują. Przytoczone tu dwa ograniczenia stosowane przez zamawiających skutecznie ograniczają dostęp do przetargu. Widać więc, jak w majestacie prawa z przetargu nieograniczonego robi się

przetarg ograniczony, mimo całej procedury „Zamówień Publicznych”. Brak jest wytłumaczenia dla tego typu ograniczeń i nie ma potrzeby blokowania dostępu do przetargów. Założeniem ustawy jest wolna konkurencja i takiej

oczekujemy w rzeczywistości. Czy nie warto by się zastanowić nad zmianą nazewnictwa i nazwać rzecz po imieniu, czyli przetarg jest wtedy ograniczony.

JCB dla ofiar tsunami

Firma JCB producent koparek i koparko-ładowarek, przekazała sprzęt budowlany wartości 1 miliona dolarów w celu wsparcia akcji porządkowania terenów spustoszonych przez grudniowe trzęsienie ziemi w Południowo-Wschodniej Azji.

Maszyny budowlane JCB są udostępniane służbom porządkowym i ratowniczym poprzez JCB India oraz sieć dilerów JCB na zniszczonym obszarze.

– Kiedy zobaczyliśmy dewastację tego regionu, stało się dla nas oczywiste, że potrzebne jest natychmiastowe wspar-

cie działań niwelujących następstwa tych tragicznych wydarzeń – powiedział prezes JCB Anthony Bamford. – JCB udostępni tyle maszyn, ile tylko będziemy w stanie, by wesprzeć odbudowę regionu. Jeśli trzeba będzie więcej niż 1 milion dolarów, jesteśmy gotowi udzielić dalszej pomocy. Maszyny produkowane przez JCB to produkty idealnie nadające się do pracy przy odgruzowywaniu i porządkowaniu terenów dotkniętych trzęsieniem ziemi i falą tsunami.

Nie po raz pierwszy JCB udostępniło sprzęt budowlany do niwelowania



Sir Anthony Bamford – Prezes JCB

skutków katastrof naturalnych. W 2001 roku maszyny JCB odegrały kluczową rolę w likwidowaniu skutków trzęsienia ziemi w Gujarat w Indiach, w którym zginęło ponad 20 000 osób.

Honorowy Obywatel Warszawy

Tytuł Honorowego Obywatela Warszawy otrzymał jeden z zasłużonych członków PZITB – Jerzy Majewski. Z chwilą otrzymania tytułu, dołączył on do wyjątkowego grona najznamienitszych postaci Warszawy wśród którego znalazły się tak wybitne osobistości jak: Jan Paweł II, Józef Piłsudski, Józef Haller, Maria Skłodowska-Curie, Jerzy Waldorff czy Jan Nowak-Jeziorański.

Jerzy Majewski urodził się 18 grudnia 1925 roku w Potworowie. Studia wyższe na Politechnice Warszawskiej ukończył w roku 1951 dyplomem Inżyniera Budownictwa Lądowego. W latach 1948 – 1954 pracował w przedsiębiorstwach budowlanych w Warszawie przy odbudowie zniszczonych domów oraz budowie nowych, jako technik budowy, kierownik robót, kierownik grupy robót i naczelny inżynier. W latach 1954 – 1967 pracował w Centralnym Zarządzie Budownictwa Komunalnego i w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej na stanowiskach

m.in. dyrektora Centralnego Zarządu, dyrektora Departamentu Gospodarki Mieszkaniowej oraz podsekretarza stanu. Następnie został wybrany na przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Miasta Stołecznego Warszawy. 13 grudnia 1973 r. otrzymał nominację na prezydenta Warszawy, tę funkcję pełnił do 18 lutego 1982 r.

W latach 1971 – 1984 był wiceprzewodniczącym Stołecznego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Przy czym od roku 1981 pełnił funkcję przewodniczącego tego Komitetu. Od 18 lutego 1982 do 15 stycznia 1991 r. pracował na stanowisku pełnomocnika rządu ds. budowy metra w Warszawie. Od 1995 r. jest członkiem Rady Naukowo-Konsultacyjnej przy Zarządzie Warszawskiego Metra oraz członkiem Społecznego Komitetu Budowy Metra. Do Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Oddziału Warszawskiego należy od 1 lutego



Jerzy Majewski-

1960 r. W latach 1987-1993 (przez dwie kadencje) pełnił funkcje wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego PZITB, a od 1994 roku do chwili obecnej jest członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej, przy czym w latach 1999-2002 pełnił funkcję przewodniczącego tej Komisji. W 1977 roku Jerzy Majewski został uhonorowany Złotą Odznaką PZITB. Wśród odznaczeń państwowych, które zostały mu przyznane, najważniejsze to: Złoty Krzyż Zasługi (1958 rok), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1964 rok) i Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1970 rok).